

Sanktuarium Królowej Męczenników Kalwaria Bydgoska – Golgota XX Wieku

jest najmłodszym spośród czterech bydgoskich sanktuariów. Najstarsze – Sanktuarium Matki Boskiej Pięknej Miłości – przy parafii katedralnej, ma XV-wieczny rodowód. Sanktuarium Nowych Męczenników zostało ustanowione przy parafii Świętych Polskich Braci Męczenników w 2000 roku. Rok później – na Piaskach – powstało Sanktuarium Zawierzenia Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej.

Sanktuarium Królowej Męczenników jest pierwszym sanktuarium erygowanym przez Biskupa Bydgoskiego w nowo utworzonej Diecezji Bydgoskiej. Jest wyjątkowe także z innego powodu; otwiera drogę do doliny, w której wierni, rozważając Drogę Krzyżową Zbawiciela, stąpają po ziemi kryjącej prochy bydgoskich męczenników z XX wieku.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNIKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E2

Każde miejsce nadzwyczajnej ofiary życia złożonej przez kogoś niewinnego, jest Golgotą. I choć będzie nie wiadomo jak odległym miejscem od jerozolimskiego Wzgórza, gdzie umarł umęczony Pan Jezus, dzięki Ofierze przez Niego złożonej, wszystkie Golgoty ludzkie mogą zostać wpisane w tę pierwszą Golgotę, Golgotę Zbawiciela. Ci, którzy sprawiedliwym i niewinnym gotują drogę krzyżową, mogą, jeśli zechcą, ciężar swych grzechów dołożyć do ciężaru krzyża przygniatającego Chrystusa, a sprawiedliwym i niewinnym pozwoli On dołączyć ich krew, do swojej Krwi przelanej na krzyżu.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNIKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E3

Fordon. Małe miasteczko, wcale nie takie senne, za jakie zwykło się uważać małe miasta leżące w orbicie miasta wielkiego. Prawa miejskie – z rąk Władysława, księcia opolskiego i kujawskiego – otrzymało w 1382 roku. W dokumentach historycznych nazywane jest początkowo Wyszogrodem, później Fordonem, w związku z pełnioną rolą gospodarczą; poborem cła i myta z przywilejów na Wiśle. Od I rozbioru Polski dostaje się pod panowanie pruskie, i tak jak Bydgoszcz, poddane germanizacji, przeżywa fazę wzrostu gospodarczego, związanego z napływem ludności niemieckiej. W XVIII wieku ludność żydowska stawia synagogę, a władze pruskie budują potężny zakład karny oraz zbór ewangelicko-unijny pod wezwaniem św. Jana.

Fordon wrócił do Macierzy w 1920 r.; zgodna koegzystencja ludności polskiej, niemieckiej oraz żydowskiej nie zapowiadała tragedii, która będzie miała miejsce w 1939 roku w okolicach miasta. Nic też nie wskazywało na to, iż niewielki kościół pod wezwaniem św. Mikołaja stanie się po kilkudziesięciu latach macierzą dla innych kościołów.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNIKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E4

W średniowieczu, pomiędzy dzisiejszym Fordonem a Bydgoszczą, istniał Wyszogród. Początkowo gród pomorski, później polski – zdobyty przez Bolesława Krzywoustego. Gród spalili w I połowie XIV w. Krzyżacy, ale znajdujący się w jego obrębie kościół pw. św. Marii Magdaleny nie został zniszczony całkowicie i po odbudowie był dalej kościołem parafialnym dla ludności, która przeniosła się dalej na północ zakładając nową osadę – Fordon. Z biegiem czasu w ten nowej osadzie wzniesiono początkowo drewniany, później murowany kościół pod wezwaniem św. Mikołaja, a dawny kościół wyszogrodzki stracił na znaczeniu.

Obecny kształt kościoła św. Mikołaja pochodzi z lat 1927-1933, w czasie których zasadniczo przebudowano XVII-wieczną świątynię; prostopadle do osi nowej budowli, usytuowano prezbiterium oraz zakrystię kościoła historycznego.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNIKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E5

Od stycznia 1973 r. Fordon utracił samodzielność samorządową na rzecz Bydgoszczy, i od roku 1975 rozpoczęto prace przygotowawcze pod budowę nowych osiedli mieszkaniowych, w których na dolnym i górnym tarasie miało zamieszkać około 160 tysięcy mieszkańców. W 1982 r. rozpoczęto budowę osiedla Bohaterów, rok później osiedla Bajka. W r. 1985 podjęto prace przy budowie osiedli Szybowników i Tatrzańskiego, a w 1990 – Niepodległości. Osiedla pokryły całą Fordońską Dolinę Wisły. Zniknęła dotychczasowa struktura krajobrazowa wraz z wioskami; Czarnówkiem, Miedzyniem, Zofinem, Mariampolem, Nicponiem, Jaruzynem, Pałczem i Łoskoniem.

Plany urbanistyczne osiedli fordońskich nie uwzględniały w żadnym względzie rezerwacji terenów pod obiekty kultu religijnego. Niemniej, niezłomny proboszcz fordoński, człowiek na miarę wyzwań, które stanęły przed parafią – ks. Stanisław Grunt – podjął rozliczne działania mające umożliwić realizację planu wydzielenia z par. św. Mikołaja czterech nowych wspólnot noszących wezwania czterech Ewangelistów.

Ale pierwsza, nowa parafia w Fordonie nie otrzymała imienia któregoś z Ewangelistów; otrzymała wezwanie Matki Boskiej Królowej Męczenników.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNİKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E6

Dzieło budowy pierwszej, nowej fordońskiej parafii we wszystkich koniecznych jej wymiarach, rozpoczął pierwszy proboszcz – ks. prał. Zygmunt Trybowski. Przybył do Fordonu 10 czerwca 1983 r. i w towarzystwie ks. prob. Stanisława Grunta, na terenie przeznaczonym pod kościół, ułożył na ziemi krzyż z kamieni polnych i w modlitwie „Pod Twoją obronę ...”, oddał przyszłe dzieło opiece Matki Bożej. Erygowana w październiku 1983 r. parafia objęła wieś Czarnówko i tereny przyległe, a przyznany grunt pod zabudowę kościoła oraz innych obiektów parafialnych, leżał u wejścia do „Doliny Śmierci”.

Zarówno wezwanie parafii, jak i bliskość miejsca męczeńskiej śmierci mieszkańców Bydgoszczy i Fordonu, miały podkreślać znaczenie ofiar, pomordowanych niewinnych ludzi.

Ideę pierwszego proboszcza parafii, zrealizował w pełni – ks. prał. Jan Andrzejczak – proboszcz trzeci. Jego wieloletnia praca duszpasterska oraz organizacyjna doprowadziła do powstania Sanktuarium Królowej Męczenników.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNİKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E7

W miejscu, gdzie pod okiem Matki Bożej ze świątyni stojącej na progu „Doliny Śmierci”, przy ustawionych w niej Stacjach kontempluje się mękę i śmierć Pana Jezusa, włączając w tajemnice Jego zbawczej Męki wszystkich umęczonych i zamordowanych tutaj ludzi, powstaje Sanktuarium Królowej Męczenników Kalwaria Bydgoska – Golgota XX Wieku.

Na wniosek proboszcza, motywowany wieloletnią już praktyką pasterską w par. Matki Boskiej Królowej Męczenników, na rok przed zakończeniem budowy bydgoskiej Kalwarii, Biskup Bydgoski ustanawia Sanktuarium i pisze m. in.: „(...) Ufam, że Sanktuarium stanie się miejscem duchowego wzrastania wiernych nie tylko Bydgoszczy, ale i całej Diecezji Bydgoskiej, podejmując wszystkie te zadania, jakie Kościół przewiduje. Niech stanie się również miejscem pamięci historycznej i inspiruje do działań zmierzających do krzewienia ducha pokoju i pojednania. (...)”.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNIKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E8

Już w 1946 roku, z inicjatywy proboszcza par. św. Mikołaja – ks. Alfonsa Sylka – w „Dolinie Śmierci” ustawiono i poświęcono kamień z pamiątkową tablicą okolicznościową w kształcie liścia klonu, z napisem: „Miejsce masowych straceń Polaków pomordowanych przez faszystów hitlerowskich w 1939 roku”. Upamiętnienie ofiar spoczywających w dolinie, zapoczątkowało modlitewne jej nawiedzanie przez wielu bydgoszczan, którzy stracili tu swych bliskich. Przez wiele lat przypadających na okres PRL odbywały się w „Dolinie Śmierci” potajemne Drogi Krzyżowe różnych grup wiernych.

W sierpniu 1975 roku, na wzgórzu obok miejsca straceń, odsłonięto pomnik autorstwa Józefa Makowskiego, artysty związanego z Bydgoszczą przez długie lata. Kompozycja pomnika stylizuje złamane kłosa zboża na wysokich kolumnach, jak wyciągnięte ku niebu ręce męczenników. Pomnik otoczony jest licznymi tablicami z nazwiskami osób, które straciły życie w „Dolinie Śmierci”.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNIKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E9, E10

Wzgórza międzyńskie, stanowiące północną krawędź pradoliny Wisły, to zaciszne i urokliwe otoczenie przyciągające w różnych porach roku mieszkańców Fordonu i harcerzy bydgoskich drużyn na sobotnio-niedzielne wędrowki, biwaki i podchody. Nad wzgórzami, adepci sztuki szybowcowej z miejscowej szkoły, z wysokości podziwiali pradolinę i wijącą się przez nią wstęgę Wisły. Dolina pomiędzy drugim i trzecim wzniesieniem, znajdowała się w 1939 roku daleko za miastem. Mało prowadziło do niej dróg, a jedyny zbity piaszczysty trakt wiódł z Myślęcinka do Fordonu u podnóża wzgórz.

Na początku października 1939 roku na terenie doliny pojawił się niemiecki oddział Arbeitsdienst i przystąpił do kopania długich rowów o szerokości 3 metrów i głębokości dwa i pół metra. Trwało to kilka dni.

Z zeznań mieszkańców Czarnówka złożonych w Starostwie Powiatowym w Bydgoszczy 10 stycznia 1946 r., wyłania się straszliwy obraz niemieckiego ludobójstwa: „Niemcy zwozili samochodami Polaków w wąwozy górskie majątku ziemskiego Miedzyń i tam ich rozstrzeliwali. Działo się to w październiku i listopadzie 1939 r. Widziałem, jak dwa samochody zajechały niedaleko gospodarstwa Niemca Lawrenza, gdzie wyładowano około stu Polaków, mężczyzn i kobiet i przepędzono ich w góry majątku Miedzyń. Za chwilę usłyszałem salwy karabinów maszynowych i ręcznych. Egzekucje odbywały się częstokroć nawet w nocy. Po salwie karabinów słychać było jęki rannych i umierających... Samochody z Polakami przyjeżdżały z różnych stron. Niektóre przychodziły od strony Fordonu, inne z Myślęcinka. Dopiero w 1943 r. udałem się na miejsce egzekucji i stwierdziłem ślady rowów naokoło pagórka, które częściowo były już splanowane i zarośnięte. Prędzej nie mogłem tego miejsca zwiedzić, ponieważ było stale pod nadzorem Niemców.”

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNİKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E11

Po upływie października i listopada 1939 r., jedna z wąskich i krętych dolin pomiędzy drugim i trzecim wzniesieniem, otrzymała ponurą nazwę „Dolina Śmierci”. Do tej największej, zbiorowej mogiły położonej około 12. kilometrów na północny wschód od Bydgoszczy, przywożono transporty ofiar w dzień i w nocy. Byli to cywile i wojskowi; mężczyźni, kobiety i dzieci, mieszkańcy Bydgoszczy i Fordonu narodowości polskiej i żydowskiej; nauczyciele, lekarze, księża, prawnicy, robotnicy, kupcy i rzemieślnicy.

Bezpośrednimi wykonawcami zbrodni byli członkowie pomorskiego oddziału Selbstschutz oraz ss-mani z Einsatzkommando 16. Miejsce wybrano starannie; oddalenie od siedzib ludzkich oraz ukształtowanie terenu skutecznie zagłuszało odgłosy strzałów oraz utrudniało obserwację egzekucji. Wkrótce po ich zakończeniu, Niemcy rozpoczęli zasadzenia drzew i krzewów na miejscu ludobójstwa.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNİKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E12

Do dzisiaj nie jest znana liczba ofiar zamordowanych w „Dolinie Śmierci”; najczęściej szacuje się, iż to 1200 do 1400 osób.

Upamiętnienie ofiar mordu stało się możliwe po zakończeniu działań wojennych. Mimo, iż miejsce egzekucji było przeszukiwane już w 1945 roku, masowe groby udało się odnaleźć dopiero w roku 1947.

Ekshumację prowadzono w dniach od 28 kwietnia do 2 maja 1947 r., z wyłączeniem dnia 1 maja. Objęto nią wyłącznie rowy, z których wydobyto 306 zwłok; spośród nich zidentyfikowano jedynie 39 osób. Szczątki pomordowanych, po uroczystościach państwowo-kościelnych, które zorganizowano na Starym Rynku, pochowano na nowo założonym Cmentarzu Bohaterów na Wzgórzu Wolności.

Prace ekshumacyjne w „Dolinie Śmierci” prowadzone były pośpiesznie i zostały niespodziewanie przerwane przez Urząd Bezpieczeństwa. Nigdy ich nie wznowiono.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNIKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E13

Prof. dr hab. Jacek Kucaba – artysta rzeźbiarz z Tarnowa – twórca artystyczny Kalwarii Bydgoskiej, pisał o tym monumentalnym pomniku: „ (...) Pomnik Kalwarii jest największym tego typu przedsięwzięciem w Polsce. Składa się na niego 13 elementów krzyży, tworzących rodzaj drogi prowadzącej do głównego monumentu, łącząc Drogę Chrystusową z drogą człowieka w XX stuleciu. Wszystkie stacje drogi krzyżowej są wykonane z lustrzanej blachy, by każdy człowiek mógł symbolicznie zobaczyć w tym kontekście siebie, własne sumienie. Stacja XII będąca głównym monumentem, jest połączeniem dwóch symboli: cierpienia i zbawienia. Tę 24-metrową ścianę zbudowaną z wielu modułów greckich krzyży można czytać na wiele sposobów: jako formę symbolicznego, pionowego cmentarza, rodzaj Bramy do Nieba czy otwartej księgi pamięci.

Centralnym elementem kompozycji jest ażurowa figura Chrystusa Zwycięskiego ze stali nierdzewnej. Współczesna forma Chrystusa nawiązuje w swym rozwiązaniu do krzyży, z których składa się forma pomnika, ale i przywołuje na myśl współczesną technologię obrazowania. Postać Chrystusa rozplywa się ku górze jak obraz składający się z pikseli. Zabieg ten wynika z przekonania, że sztuka powinna przemawiać językiem swych czasów, opisując pamięć o przeszłości językiem teraźniejszości.

W górnej części krzyże zamieniają się w polskie orły, które unoszą się z Chrystusem ku niebu. Płaszczyzna muru jest otwarta, „niekompletna” - tak jakby nowe krzyże wciąż mogły się dołączyć. Nowa budowla będzie także niedokończona właśnie w tym nieskończonym dążeniu do miłości i przebaczenia, którym kroczy każdy człowiek przez swoje życie. (...)”.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNIKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E14

Początki drogi prowadzącej do wpisania Kalwarii Bydgoskiej w pejzaż „Doliny Śmierci”, tak wspominał śp. ks. prał. Zygmunt Trybowski: „(...) Po II wojnie światowej lud Boży prywatnie odprawiał w „Dolinie Śmierci” Drogę Krzyżową. Odważne Duszpasterstwo Akademickie z ks. infułatem Stanisławem Gruntem przy parafii św. Mikołaja w Fordonie i ks. Antonim Strycharzem z Bydgoskiej Bazyliki, co roku 11 listopada w sposób zorganizowany odprawiało tu Drogę Krzyżową. W tę tradycję wszedłem w 1983 roku, kiedy na terenie „Doliny Śmierci” powstała nowa parafia pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Męczenników.

Razem z Duszpasterstwem Akademickim „Martyria” w niedzielę po Wszystkich Świętych, nieprzerwanie co roku organizowana jest Droga Krzyżowa. Mimo niepogody, zwykle uczestniczy w niej od 500 do 700 osób z Bydgoszczy i okolicy. Ci uczestnicy często, natrętnie pytają, kiedy w „Dolinie Śmierci” powstaną stacje Drogi Krzyżowej. I tak, w 1999 roku powstał Społeczny Komitet Budowy „Kalwarii Bydgoskiej – Golgoty XX Wieku”.

Dodajmy, iż w latach 2000-2002 Społecznemu Komitetowi przewodniczył ks. Zygmunt Trybowski, a w latach 2004-2016, ks. prał. Jan Andrzejczak; w okresie 16 lat działalności, najpierw w zarządzie Komitetu, później Stowarzyszenia, funkcję wiceprzewodniczącego pełnił nieprzerwanie Aleksander Grzybek.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNİKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E16

Nader często, pielgrzymom podążającym ścieżkami Kalwarii Bydgoskiej, towarzyszy w modlitwie kustosz Sanktuarium Królowej Męczenników – ks. prał. Jan Andrzejczak.

O „Dolinie Śmierci”, wielkim cmentarzu bydgoskich męczenników, pisał tak: „Tutaj (...) ponad 1000 osób, wzorem Jezusa, zostało pojmanych ze swych domów, przesłuchiowanych i niewinnie skazanych na śmierć. Ci ludzie szli tutaj w swej ostatniej drodze, upadali i doszli na swoją Golgotę. Oni szli, jak Jezus, otoczeni żołnierzami i popychani kolbami karabinów. Oni tu oddali swe życie, nad brzegiem wykopu – wspólnej mogiły, choć nie przybici do drzewa krzyża, ale wśród huku salwy plutonu egzekucyjnego. Niech stacje tej Golgoty pozwalają jeszcze bardziej skupić się, wyciszyć i może kolejny raz zastanowić się nad sensem życia i przemijania. Tutaj przecież o każdej porze roku razem z nami wędruje Królowa Męczenników i oni sami. (...)”.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNİKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E17

Najboleśniejsze rany z czasem jednak zblizniają się. Mogiły zapadają się w ziemię, porasta je coraz gęstsza murawa, i co roku zasypywane są całymi warstwami spadających liści. Leczenie ran pamięci przez zapomnienie jest jednak bardzo ryzykowne.

Często można spotkać w tym szczególnym miejscu ludzi zamyślonych. Czasem widać, że ręce mają oplecione różańcem. Oni próbują tajemnice ludzkiego losu rozpoznać i zrozumieć w zestawieniu z Tajemnicą Męki Tego, który swoim cierpieniem nadaje sens każdej ludzkiej niedoli.

To, czego możemy się tylko domyślać obserwując pielgrzymów w Dolinie Śmierci, staje się ewidentne, gdy co roku w Dzień Zaduszny rzesze wiernych wyruszają z kościoła Matki Boskiej Królowej Męczenników w drogę na szczyt wzgórza wznoszącego się nad Doliną Śmierci, traktując drogę wśród mogił jako szlak na Kalwarię.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNIKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E18

Niezależnie od tego, czy podziwiamy tutaj wiosenną zieleń, czy szukamy cienistego chłodu, czy jesienią patrzymy na wspaniałe barwy obumierania przyrody a zimą na miłosiernie otulający wszystko śnieg, zawsze jesteśmy świadomi, że spacer po tym urokliwym miejscu jest wędrówką wśród mogił, że jest to pielgrzymka w bolesną przeszłość, że jest to szukanie wśród grobów siły do budowania lepszej przyszłości.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNIKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E19

Z „Doliny Śmierci” - miejsca, w którym kiedyś zapłakałeś – prosimy Cię Panie Jezu, aby mieszkańcy naszego Miasta nie wędrowali do Ciebie przez piekło bombardowania, łapanek, upodlenia, niezliczonych egzekucji, nieoznaczonych grobów, głodu i morderczej pracy.

Niech kolejne pokolenia jego mieszkańców otwierają bramę wieczności pozostawiając tym, których czas jeszcze nie nadszedł, sztandar Ojczyzny, nienaruszone świątynie i miejsca spoczynku przodków, dobrobyt, dojrzałe tradycje, kulturę wielowarstwową, dobrosąsiedzkie obyczaje.

SANKTUARIUM KRÓLOWEJ MĘCZENNİKÓW KALWARIA BYDGOSKA – GOLGOTA XX WIEKU E20

List ks. prał. Proboszcza Jana Andrzejczaka do Biskupa Bydgoskiego zapoczątkowuje procedurę przyznania świątyni Sanktuarium, tytułu Bazyliki Mniejszej. Po uzyskaniu pozytywnej opinii Konferencji Episkopatu Polski, ks. bp Jan Tyrawa kieruje 26 października 2013 r. prośbę do prefekta watykańskiej Kongregacji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów – ks. Antoniego kardynała Llovera – prośbę o przyjęcie i zatwierdzenie propozycji udzielenia Sanktuarium tytułu Bazyli Mniejszej.

Odpowiedź Kongregacji zostaje sformułowana w lutym 2014 r.: Kongregacja (...) mocą odpowiednich uprawnień nadanych jej przez Ojca Świętego Franciszka, z wielką radością przyozdabia sanktuarium poświęcone Bogu ku czci Najświętszej Maryi Panny, to jest kościół pod wezwaniem Królowej Męczenników w Bydgoszczy, tytułem i godności Bazyliki Mniejszej. (...).